

## LITERATURA POLSKA W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ

Jubileusz 30-lecia ludowego państwa polskiego oraz 25-lecie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — to bez wątpienia ważne momenty na drodze przebytej dotąd przez oba narody, momenty pozwalające na optymistyczne spojrzenie w przyszłość. Ćwierćwiecze stosunków niemiecko-polskich to okres znikomy, w porównaniu z burzliwymi i złożonymi procesami w ponad tysiącletnich dziejach obu narodów. Jednak okres po roku 1945 posiada wyjątkowo ważne znaczenie, ze względu na stosunki między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Utworzenie NRD stało się punktem zwrotnym dla narodu niemieckiego i Europy, a tym samym również dla stosunków niemiecko-polskich. W tezach Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na 30-lecie Polski Ludowej znajdujemy następujące stwierdzenie:

„Postępowe przeobrażenia społeczno-ekonomiczne prowadzące w konsekwencji do powstania pierwszego na ziemi niemieckiej państwa socjalistycznego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — ukształtowały korzystną dla bezpieczeństwa naszego [polskiego — przyp. autora] kraju sytuację na granicy zachodniej. Wejście Polski w skład wspólnoty krajów socjalistycznych stworzyło sytuację, w jakiej nigdy w ciągu całej swej historii nie znajdowało się państwo polskie. Oto w wyniku rewolucyjnych przeobrażeń w Europie kraj nasz [Polska — przyp. autora] sąsiaduje tylko z państwami sprzymierzonymi, z którymi łączą nas wspólne interesy klasowe, głęboka więź ideowa i ścisła współpraca. Wszystkie nasze granice są granicami przyjaźni i współpracy”<sup>1</sup>.

Socjalistyczne przeobrażenie ekonomiczno-polityczne a zwłaszcza przemiany ideologiczne, zrodziły wśród społeczeństwa NRD zupełnie inny stosunek do osiągnięć kultury polskiej. Na długiej drodze niemiecko-polskich stosunków kulturalnych kierunkowskazami stały się teraz wzajemne zrozumienie, współpraca i przyjaźń. W NRD przyjęto postępowo-demokratyczne tradycje stosunków artystyczno-literackich, adaptując je i ulepszając w duchu socjalistycznym. Mieszkańsko-reakcyjną linię o wrogim nastawieniu wobec Polski oraz jej odpowiedniki w dziedzinie kul-

<sup>1</sup> „Trybuna Ludu” z 20 II 1974; w języku niemieckim — „Horizont” 15/1974, s. 25.

tury i sztuki — fałszujące i szkalujące przeszłość i czasy obecne — zostały przewyciężone w głębokim procesie odnowy społeczeństwa NRD. W tezach Frontu Narodowego z okazji 25-lecia Republiki Demokratycznej czytamy: „Wypleniono raz na zawsze agresję, nazizm i szowinizm”<sup>2</sup>.

Celem poniższego szkicu jest najbardziej ogólny przegląd literatury polskiej w NRD, jej recepcji, oddziaływania oraz związanych z tym problemów. Nie chodzi tu o w pełni wyczerpujące przedstawienie tej tematyki, zwłaszcza że wiele materiałów pozostało jeszcze do zebrania i wymaga wnikliwej analizy.

Strona NRD ma już w swym dorobku kilka poważnych prac, a mianowicie prace bibliograficzne Friedhildy Krause i Georga Schwarza<sup>3</sup> oraz eseje pióra polonistów berlińskich: Alojzego Hermanna i Ingrid Kuhnke, eksponujące ważne aspekty niemiecko-polskich stosunków literackich<sup>4</sup>. Doniosłym wydarzeniem było zorganizowanie w październiku 1969 r. wspólnej konferencji Komisji Germanistów Polski i NRD, na której wiele miejsca poświęcono wymienionej wyżej tematyce. Podobny profil tematyczny miała również sesja zorganizowana przez Instytut Zachodni, pt. *Tendencje rozwojowe współczesnej kultury niemieckiej*<sup>5</sup>. Dotąd brak jednak obszernej monografii o literaturze polskiej w NRD, jej oddziaływaniu i zasięgu, z której wyrobić by sobie można ściślejszy pogląd o postawie krytyka i czytelnika wobec polskiej literatury dawniejszej i współczesnej.

## I

Trudno zrozumieć recepcję i oddziaływanie literatury polskiej bez przynajmniej pobieżnego prześledzenia najważniejszych etapów tego zjawiska na gruncie niemieckim przed rokiem 1945.

Pierwsze nasilenie niemiecko-polskich związków literackich wiąże się z entuzjazmem, który żywił naród niemiecki, a zwłaszcza jego inteligen-

<sup>2</sup> *25 Jahre Deutsche Demokratische Republik — ein Vierteljahrhundert Kampf für Frieden, Demokratie und Sozialismus*. Berlin 1974, s. 31.

<sup>3</sup> Zob. F. Krause, *Polnische Belletristik in deutscher Übersetzung 1945 - 1965*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. XIV (1969), H. 3, s. 462 oraz G. Schwarz, *Adam Mickiewicz*. Berlin 1956; L. Ryll, J. Wilgat, *Polska literatura w przekładach, Bibliografia 1945 - 1970*. Warszawa 1972.

<sup>4</sup> Przede wszystkim A. Hermann, *Die polnische Literatur in der DDR*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. XIV (1969), H. 3, ss. 453 - 456 oraz I. Kuhnke, *Jarostaw Iwaszkiewicz in der DDR*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. XIII (1968) H. 4, ss. 594 - 600. W tomie XVIII (1973), H. 1, ss. 1 - 17 ukazała się praca F. Krause, *Zur Wirkung der polnischen Literatur in Deutschland vor und nach dem zweiten Weltkrieg*.

<sup>5</sup> Zob. R. Weisbach, H. Kuhnt, *Konferenz der Germanistenkommission der VR Polen und der DDR in Warschau*. „Weimarer Beiträge” 1970, H. 2, ss. 196 - 199 i artykuły opublikowane później oraz „Przegląd Zachodni” 1970, nr 5/6.

cja, dla walki narodowo-wyzwoleńczej Polaków w latach trzydziestych XIX w. Nie przesłania to wcześniejszych ważnych kontaktów, datujących się już od Jana Kochanowskiego i jego wpływu na tzw. „szkołę śląską”<sup>6</sup>. Dopiero jednak powstanie listopadowe wywołało rzeczywiście masowe zainteresowanie Polską, a co za tym idzie — polską kulturą. Nie był to przypadek — walka narodu polskiego z trzema zaborcami: Rosją, Prusami i Austrią oraz ich „Świętym Przymierzem” przywrócenie państwowości polskiej zbiegła się z własnymi żądaniami demokratów niemieckich głoszonymi przed rewolucją „Wiosny Ludów”, wzywającymi Niemcy do demokratycznych przemian. Powstała wówczas tzw. *Polenlyrik* — liryka o Polsce, tworząca istotny element niemieckiej poezji politycznej. Demokratyczna literatura o Polsce, zabarwiona elementami internacjonalistycznymi stworzyła zaś, jak to stwierdził Hans-Georg Werner

„duchowe przesłanki polityczno-praktycznego sojuszu najbardziej postępowych sił obydwu krajów [...], sojuszu nie polegającego na afirmacji wzajemnie romantyzującego nacjonalizmu, jak to miało miejsce w liberalnej liryce o Polsce, lecz takiego, który w oparciu o zrozumienie społecznych uwarunkowań walk politycznych miał na uwadze zabezpieczenie narodowych interesów Polski i Niemiec”<sup>7</sup>.

Żywemu eksponowaniu tematu polskiego w literaturze niemieckiej towarzyszyła intensywne lektura literatury polskiej. Dotyczyło to szczególnie wszystkich dziedzin twórczości Mickiewicza. Z kolei dzięki zapałowi tłumaczy do rąk niewielkiej już rzeszy czytelników docierały dzieła innych romantyków polskich. W drugiej połowie XIX w. zainteresowania skupiły się na polskiej prozie, zwłaszcza pozytywistycznej. Do najbardziej poczytnych autorów należeli J. I. Kraszewski, Eliza Orzeszkowa, przede wszystkim zaś Henryk Sienkiewicz (co ciekawe — w mniejszym znacznie stopniu — Bolesław Prus). Za chwalebny kartę stosunków niemiecko-polskich można uznać serię pod nazwą *Biblioteka pisarzy polskich*, wydawaną w latach 1860 - 1886 (81 tomów w języku polskim) przez wydawnictwo *Brockhaus* w Lipsku. Opublikowanie tam dzieł Mickiewicza, Słowackiego, Krasickiego, Krasińskiego, Kraszewskiego i innych stanowiło istotny wkład w walkę narodowo-wyzwoleńczą patriotów polskich<sup>8</sup>.

Latami najobfitszymi dla polskiej literatury były chyba lata siedem-

<sup>6</sup> M. Fischbach-Pospělova, *Polnische Literatur in Deutschland*, Meisenheim am Glan 1960. Autorka zachodniemiecka omawia zagadnienie do r. 1945.

<sup>7</sup> H.-G. Werner, *Die Bedeutung des polnischen Aufstandes 1830/31 für die Entwicklung der politischen Lyrik in Deutschland*. „Weimarer Beiträge” 1970, H. 7, s. 173; M. Häckel, *Skizze zu einer Geschichte der deutschen Polenliteratur unter besonderer Berücksichtigung der Lyrik aus den Jahren 1830 - 1834*. Phil. Diss. Jena 1954.

<sup>8</sup> O. Feyl, *Deutscher Verleger und Bibliothekare als Vermittler polnischer Literatur im 19. und 20. Jahrhundert*, „Weimarer Beiträge” 1970, H. 11, s. 193 i n.

dziesiąte XIX w. Proces, który dokonał się wówczas w Niemczech w odniesieniu do tej literatury był procesem podobnym, jaki objął literaturę rosyjską, z tym, że oddziaływanie literatury polskiej było o wiele mniejsze niż klasyków rosyjskich<sup>9</sup>. Zainteresowanie beletrystyką polską wzrastało jednak w szybkim tempie — odkrywano nowych pisarzy, utwory pisarzy sławniejszych były wznawiane, powstał cały szereg kompendiów historii literatury. Wiodące miejsce w rozpowszechnianiu literatur słowiańskich dzierżyło wydawnictwo *Reclams Universal-Bibliothek*, które do roku 1882 opublikowało 35 tytułów 10 autorów polskich, m. in. dzieła Kraszewskiego, Fredry i Zaleskiego<sup>10</sup>. Z pewnością składa się na to wiele przyczyn literackich i pozaliterackich, do końca całkowicie nie wyjaśnionych. Niemałą rolę odegrała przy tym zapewne reakcja kół liberalnych na politykę Bismarcka oraz na walkę z polskim ruchem demokratyczno-rewolucyjnym, czy też na tzw. *Kulturkampf*. Od tego okresu datuje się wreszcie niemiecki ruch robotniczy, znajdujący odbicie w dziełach krytyczno-realistycznych i artykułach prasowych polskich pozytywistów (Kopnicka, Orzeszkowa, Prus, Sienkiewicz).

Do niemiecko-polskich związków literackich doszedł zatem nowy element: zorganizowana klasa robotnicza samookreśliła się jako jedyna spadkobierczyni postępu i humanizmu w kulturze światowej. Już Marks i Engels docenili istotę polskiej walki narodowowyzwoleńczej oraz jej rolę i wkład w rozwój ogólnoeuropejski. Wykazywali się świetną znajomością historii i kultury polskiej, która silnie kształtowała obraz Polski w umysłach niemieckiej socjaldemokracji<sup>11</sup>. Działalność tak wybitnych przywódców niemieckiego i polskiego ruchu robotniczego, jak Róża Luksemburg i Julian Marchlewski posiada wymowne znaczenie dla rozwoju wzajemnych stosunków kulturalnych. Róża Luksemburg — zasłużona głównie jako propagatorka literatury rosyjskiej — jest także autorską artykułu upamiętniającego setną rocznicę śmierci Adama Mickiewicza dla „*Leipziger Volkszeitung*” (z 24 grudnia 1898 r.), gdzie sławiła go jako największego poetę Polski i w związku z rozwijającym się ruchem rewolucyjnym uznawała za „wieszczka i wyraziciela całego narodu”<sup>12</sup>. To właś-

<sup>9</sup> Zob. E. Hexelschneider, *Über die Rezeption der russischen Literatur in Deutschland im letzten Viertel des 19. Jahrhunderts*. „*Zeitschrift für Slawistik*” Bd. XVIII (1973), H. 1, s. 50 i n.

<sup>10</sup> Zob. W. W. Witkowski, *Deutsche Literatur in Polen — Polnische Literatur in Deutschland*. „*Zeitschrift für Slawistik*” Bd. XIX (1974), H. 1, s. 25 i n.

<sup>11</sup> E. Tempel, *Zur Rezeption der polnischen Literatur durch die deutsche Arbeiterbewegung im 19. Jahrhundert*. „*Wissenschaftliche Zeitschrift der Friedrich-Schiller-Universität*”, Jena, Gesellschafts- und sprachwissenschaftliche Reihe, Jg. 13, (1964), H. 2, ss. 189 - 193.

<sup>12</sup> Por. R. Luxemburg, *Schriften über Kunst und Literatur*. Dresden 1972, s. 9.

nie R. Luksemburg stworzyła podstawy marksistowskiej oceny Mickiewicza w Niemczech. Julian Marchlewski poświęcił się głównie działalności edytorskiej. W r. 1902 założył w Monachium, wraz z socjaldemokratą rosyjskim Parvusem (Dr. A. P. Helphand), wydawnictwo *Dr J. Marchlewski und Co.*, które przetrwało do roku 1905, stając się z czasem poważnym rynkiem literatury polskiej i rosyjskiej. Publikowano tutaj dzieła zarówno w oryginale, jak i w autoryzowanych przekładach niemieckich. Uwagę swą Marchlewski skoncentrował na tanich wydaniach polskich pozytywistów oraz przedstawicieli tzw. Młodej Polski, publikując m. in. dzieła Adolfa Dygasińskiego, Wacława Sieroszewskiego, Stefana Żeromskiego. Była to działalność sprzyjająca związkom obu narodów.

Niezależnie od wymienionych przedsięwzięć, również siły mieszczańsko-demokratyczne kontynuowały wysiłki zapoznawania czytelników niemieckich z przekładami szczytowych osiągnięć literatury polskiej. Znaczącym tego przykładem mogą być starania Eugeniusza Diederichsa (począwszy od 1917 r. — wydawcy *Biblioteki polskiej*, w której ukazały się dzieła Sienkiewicza, Przybyszewskiego, Żeromskiego, Wyspiańskiego, Nałkowskiej i innych), który w 1912 r. opublikował *Chłopów* W. S. Reymonta w tłumaczeniu J. P. Kaczkowskiego (Jean P. d'Ardeschah, *Die polnischen Bauern*). W odpowiedzi na nikłe zainteresowanie książką, która miała autorowi przynieść Nagrodę Nobla, Diederichs wystąpił ze słynną ulotką pt.: *Beschwerde für das Publikum (Skarga na publiczność czytelniczą — 1913)*, zwracając uwagę na literacką rangę Reymonta. Prasa niemiecka zareagowała prawdziwą lawiną 84 recenzji, jednak do roku 1924 sprzedano jedynie 6000 egzemplarzy<sup>13</sup>.

Już w tym epizodzie wyraża się cała złożoność stosunków niemiecko-polskich. Oddani demokraci, działacze ruchu robotniczego, humaniści mieszczańscy czy liberalni wydawcy propagowali osiągnięcia kultury polskiej, starając się o przekazanie obiektywnego obrazu Polski. Równocześnie reakcyjna polityka niemieckiego imperializmu, posiadająca swych apologetów w sferach kulturalnych prowadziła do spadku zainteresowania sprawami polskimi, zwłaszcza środowiska kierujące tą polityką uważały się za nośnika kultury niemieckiej (*Kulturträger*). Ta nacjonalistyczna idea dotkliwie przejawiała się w załamaniu popularności tematu polskiego w niemieckiej literaturze po roku 1918. Temat ten, jak stwierdza Jan Chodera, stał się domeną reakcji a stereotypy antypolskie otrzymywały coraz to nową pożywkę, jakkolwiek nurt literatury proletariacko-rewolucyjnej dalej kontynuował tradycje demokratyczne<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> Feyl, *op. cit.*, s. 195 i n. oraz przede wszystkim O. Mallek, *Die Aufnahme der „Bauern“ von Reymont in Deutschland*. Phil. Diss., Leipzig 1969.

<sup>14</sup> J. Chodera, *Die deutsche Polenliteratur 1918 - 1939*. Poznań 1966;

W jaskrawej sprzeczności z wartościowymi tłumaczeniami literatury polskiej na język niemiecki pozostawała żenująca ignorancja tej literatury wśród szerokich rzesz czytelniczych: *Polonica non leguntur*. Tradycję bogatych niemiecko-polskich stosunków literackich zahamowały zakazy i terror faszystowski a jej miejsce zajęły nacjonalizm i szowinizm, zmierzające do fizycznego wyniszczenia Polaków i tym samym pozbawienia ich dziedzictwa kulturalnego.

## II

Po historycznym zwycięstwie nad faszyzmem, niezależnie od naprawy szkód materialnych na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej należało pokonać deformacje duchowe. We wspomnianych już tezach Frontu Narodowego proces ten z perspektywy czasu oceniono następująco:

„Przeprowadzono energiczną walkę o odnowę kulturalną, o zlikwidowanie faszystowsko-militarystycznego upiora, walkę z od dawna zakorzenionym antykomunizmem. Humanistyczne dziedzictwo klasyki niemieckiej, świadectwa postępowego ducha wielu narodów i wieków, dzieła twórców antyfaszystowskich oraz osiągnięcia kultury radzieckiej przyczyniły się do postępu kulturalnego”<sup>15</sup>.

Ów gigantyczny proces reedukacji doprowadził w efekcie do ukształtowania zupełnie nowych stosunków z sąsiadem, związanym braterskim sojuszem — Polską Ludową. Partycypowała w tych przeobrażeniach także kultura polska.

Decydującym zwrotem w kierunku przyjacielskich stosunków między obydwojma narodami — także na polu kulturalnym — był z pewnością Układ Zgorzelecki z 6 lipca 1950 r. uznający granicę na Odrze i Nysie jako ostateczną granicę pokojową między dwoma państwami. Dnia 8 stycznia 1952 r. obie strony podpisały układ kulturalny, który stworzył solidne podstawy stosunków i wymiany w obrębie kultury i literatury.

W recepcji literatury polskiej w NRD można wyróżnić trzy zasadnicze etapy:

1. Wczesny — trwający do ponad połowy lat pięćdziesiątych, określany przez Alojzego Hermanna jako „etap odkrywania literatury polskiej”<sup>16</sup>.

2. Lata sześćdziesiąte — okres intensywnego przyswajania literatury polskiej w nowych jakościowo warunkach. Podobieństwo problemów spowodowało wzrost zainteresowania kulturą polską w ogóle a literaturą w szczególności.

K. Hermsdorf, *Wende zum Übernationalen*. „Weimarer Beiträge” 1970, H. 12, ss. 190 - 204.

<sup>15</sup> 25 Jahre Deutsche Demokratische Republik..., s. 12.

<sup>16</sup> Hermann, *op. cit.*, s. 454.

3. Wzrost jedności i spójności wspólnoty socjalistycznej przyczynił się również do zacieśnienia stosunków kulturalnych między NRD a Polską. Korzystne przesłanki dalszego kulturalnego zbliżenia obydwu narodów stworzył Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 15 marca 1967 r. oraz następne porozumienia kulturalne (m. in. porozumienie z 6 października 1969 r.). Poprzez zniesienie ograniczeń w ruchu turystycznym z dniem 1 stycznia 1972 r. uczyniono następny krok o dużym znaczeniu dla obecnej i przyszłej recepcji literatury.

Scharakteryzujemy nieco dokładniej owe trzy etapy, zwracając równocześnie uwagę na fakt bujnego rozwoju na terenie NRD literatury o Polsce<sup>17</sup>. Zasluguje ona na uwagę z dwóch względów — odnajdujemy w niej zmodyfikowany stosunek do Polaków (nierzadko gruntowne rozprawienie się z faszyzmem oraz uprzedzeniami mieszczańsko-nacjonalistycznymi) oraz uzasadnienie nowego zrozumienia okazywanego Polsce, jako rezultatu XIX-wiecznej tradycji, przejętej później przez socjalistyczną literaturę niemiecką. Ta szeroko zakrojona tematyka (obok hiszpańskiej wojny domowej, obok tematyki radzieckiej i czeskiej) jest wyrazem internacjonalistycznej treści literatury NRD, kontynuującej obecnie najlepsze tradycje entuzjazmu Polską z lat 1830 - 1831, 1848 oraz 1863 i rozwijającej ją w duchu Marksa i Engelsa. Jest ona także wyrazem historycznej ciągłości, której nie złamał imperializm ani faszyzm.

Kilka dzieł literatury NRD o Polsce Frank Wagner, nie bez racji, zalicza do najlepszych osiągnięć współczesnej kultury, wymieniając: *Czas wspólnoty* Stefana Hermlina (1950), *Spotkanie w Weimarze* Luisa Fürnberga (1952), *Nadzy wśród wilków* Bruno Apitza (1958), dzieła Johannes Bobrowskiego, zwłaszcza zaś *Młyn Lewina* (1964) oraz *Powszednie dni* Helmuta Sakowskiego (1968 - 1969), a z okresu nowszego — dzieła Günthera de Bruyn, Jurka Beckera, Łużyczanina Jurija Brezana, Rainera Kerndla, Hildegard Marii Rauchfuss czy Alfreda Matuscha. Trzema podstawowymi motywami są: poczucie winy w stosunku do Polski i chęć jej naprawienia, wspólnota walki przeciwko imperializmowi oraz poszukiwanie tematu bezpośrednio związanego z życiem. Łączymy je wspólną nazwą motywu zmian<sup>18</sup>.

Recepcja literatury polskiej w NRD nie jest zatem procesem wyizolowanym, polegającym na tłumaczeniach czy też opiniach translatorskich, zmierzających do polityczno-ideologicznego, estetycznego i socjologicznego

<sup>17</sup> Zob. szczegółowiej: L. Sługocka, *Die deutsche Polenliteratur auf dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik in der Zeit von 1945 bis 1960*. Poznań 1964; L. Sługocka, *Polen in der Literatur der DDR*. „Weimarer Beiträge” 1970, H. 6, ss. 164 - 187; F. Wagner, *Deutsch-polnische Begegnungen in der DDR-Literatur*. „Weimarer Beiträge” 1970, H. 8, ss. 191 - 203.

<sup>18</sup> Wagner, *op. cit.*, s. 192 i n., zwłaszcza s. 193.

go wyjaśniania i wartościowania. Przed rokiem 1945 nie chodziło nigdy o literaturę polską samą w sobie, o trudności przy jej wiernym tłumaczeniu na niemiecki (szczególnie jeśli chodzi o poezję) oraz jej rzekome przywiązanie narodowe czy zbyt małą atrakcyjność<sup>19</sup>. Podobnie rzecz się miała po roku 1945 — stosunek do literatury i kultury polskiej był wynikiem stosunku do Polski, w szczególności zaś postawy wobec narodu polskiego, jego problemów, wzlotów i upadków. W zależności od sytuacji społecznej należy zatem ostro rozróżniać polofilizm od polofobii.

Antagonizm ów zniesiono w NRD na korzyść prawdziwego internacjonalizmu w stosunku do Polski i jej kultury. Oznacza to, iż literaturę o Polsce, stanowiącą część szczególną w łonie literatury NRD należy zarazem pojmować jako szczególną formę recepcji. Tematami zarówno literatury o Polsce powstałej na gruncie NRD, jak i recepcją literacką w węższym tego słowa znaczeniu są: obrachunek z faszyzmem, usiłowanie zmiany stosunku wobec wschodniego sąsiada oraz wspólne rozwiązywanie zadań budownictwa socjalistycznego (recepcję rozumiemy jako problem ilości, jakości oraz wartościowania polskiej literatury — dawnej i współczesnej — w NRD). Literatura o Polsce oraz recepcja literatury polskiej tworzą dwa aspekty jednego procesu — krystalizowania się nowego wyobrażenia o Polsce. Temat polski jest zatem tematem dość istotnej auto-refleksji artystyczno-estetycznej w literaturze NRD. Faktem jednak pozostaje, iż literatura NRD o Polsce w niewielkim tylko stopniu odzwierciedla samo życie literatury polskiej. Rzadko trafiają się ślady wpływów czy cytaty z prozy bądź poezji polskiej. Istnieją one jednak, zwłaszcza w dziełach Johannes Bobrowskiego, o czym świadczy wiersz *Mickiewicz*, scharakteryzowany przez Jacka Burasa jako liryczny testament poety. Testament ten dotyczy nowych stosunków między Niemcami i Polakami i może je umacniać i wspierać środkami literackimi<sup>20</sup>. Jak wykazują obecne badania, literatura NRD o Polsce tematykę swą czerpie nie tyle z motywów literatury polskiej, co raczej z bezpośredniej rzeczywistości, a więc z doświadczeń lat faszyzmu, przeżyć powojennych i wczesnych lat budowy socjalizmu. Dokonując oceny literatury o Polsce należy uwzględnić ważki czynnik, który ją kształtuje: coraz częstsze obcowanie z wartościami literatury polskiej nie pozostanie bez wpływu na twórczość tego czy innego pisarza NRD. Będziemy więc mieli do czynienia z pewnym pokrewieństwem a niemiecka literatura narodowa (oraz odwrotnie — literatura polska) wzbogaci się o nowe wartości estetyczne. Implikuje to

<sup>19</sup> Tak ujmuje niemal cała mieszczańska krytyka niemiecka: zob. u zachodnio-niemieckiej autorki — Fischbach-Pospelovej, *op. cit.* ss. 71 - 72.

<sup>20</sup> J. Buras, *Johannes Bobrowskis „Mickiewicz”*. „Weimarer Beiträge” 1970, H. 1, s. 216.



z kolei bardziej wnikliwą znajomość polskich osiągnięć literackich w przeszłości oraz obecnie — zarówno ze strony literatów, jak i całego społeczeństwa.

### III

Najbardziej złożonym i ważnym okresem niemiecko-polskich stosunków literackich było pierwsze dziesięciolecie powojenne. Proces ten statystycznie ujęła Friedhilda Krause (chodzi o ilość przekładów na język niemiecki): 1947 = 1 tytuł; 1948 = 0; 1950 = 7; 1951 = 11; 1952 = 18; 1953 = 32; 1954 = 17; 1955 = 19; 1956 = 22; 1957 = 19; 1958 = 28 (nie uwzględniając wznowień)<sup>21</sup>. Do początku lat pięćdziesiątych nikła jest również reakcja prasy na temat literatury polskiej. „Sonntag” — tygodnik kulturalno-polityczny zamieścił jedynie jeden artykuł. W wydawanych po roku 1949 czasopismach „Blick nach Polen” i „Kulturprobleme des neuen Polen” dominowały informacje z dziedziny polityki i ekonomii. Pierwoplanowym zadaniem stało się przekształcanie społeczeństwa w kierunku humanizmu i przyjaźni do Polski. „Budowanie duchowych mostów do innego narodu nie oznacza jedynie przyswajania sobie wiadomości o jego literaturze i sztuce, lecz także wysiłek pełnego zrozumienia procesu, w jaki sposób to się odbywa” — pisała Anna Seghers w eseju pt. *Kulturelle Brücken zu anderen Völkern (Mosty kulturalne do innych narodów)*<sup>22</sup>.

Wydobywaniem na światło dzienne starych, dobrych tradycji demokratycznych zajął się szczególnie Manfred Häckel, wydawca (1952 r.) antologii *Für Polens Freiheit (Za wolność Polski)* traktującej o 800 latach literackiej przyjaźni niemiecko-polskiej. W antologii zebrano głosy pisarzy, muzyków i tłumaczy niemieckich, począwszy od średniowiecza, oraz przywódców niemieckiego ruchu robotniczego. Po raz pierwszy unaoczniiono wysiłki podejmowane przez socjalistów i demokratów w dziedzinie literatury na rzecz zrozumienia walki sąsiedniego narodu z uciskiem i niewolą oraz zdano sobie sprawę z tego, iż nowy stosunek do Polski zaczyna obecnie krzepnąć na trwałych podstawach. Antologię zamykały fragmenty dzieł powstałych już w NRD — m. in. esej Friedricha Wolfa, pierwszego ambasadora NRD w Warszawie, który w procesie rozwijania przyjacielskich stosunków między dwoma narodami upatrywał ostoję pokoju<sup>23</sup>. Historii tych stosunków Rudolf Leonhard poświęcił słynny esej, w którego konkluzji czytamy: „Istnienie Polski jest dla nas w dalszym ciągu

<sup>21</sup> Cytat u — Hermann, *op. cit.* s. 454.

<sup>22</sup> A. Seghers, *Glauben an Irdisches*, Leipzig 1969, s. 45. (Reclams Universal-Bibliothek 469).

<sup>23</sup> *Für Polens Freiheit*. Berlin 1952, s. 351 i n.

probierzem (także w sensie literackim), który już dowiódł, jakie wartości są cenne i prawdziwe; nowy ton brzmi doskonale dla uszu i serc polskich, niemieckich — dla uszu i serc wszystkich ludzi<sup>24</sup>. Wkład, jaki wspomniana antologia wniosła do obustronnych stosunków podkreślił Leon Kruczkowski — autor zasłużony dla antyfaszystowskiej edukacji niemieckiego społeczeństwa, twórca dramatu *Niemcy* (1951).

„W tej niezwyklej książce, emanującej siłą, polityka i poezja nierozzerwalnie się z sobą złączyły — podobnie jak i w życiu: polityka — sprawiedliwa, głęboko patriotyczna, a zarazem uczciwa internacjonalistyczna i przez to zwycięska; poezja — głęboka, narodowa a zarazem iście humanistyczna i przez to zwycięska”<sup>25</sup>.

Równoległe z postępującym zrozumieniem tradycji polskich i kształtowaniem się nowej wizji Polaka, wzrastało zainteresowanie literaturą polską — zwłaszcza dziełami opisującymi zawrotne tempo odbudowy. W roku 1950 ukazał się w wydawnictwie Dietz wybór opowiadań i reportaży polskich o odbudowie kraju w latach powojennych, zatytułowany *Auf neuen Wegen (Na nowej drodze)*. Obejmował on utwory takich autorów, jak: Kazimierz Brandys, Witold Zalewski, Jerzy Pytlakowski, Tadeusz Borowski i innych. Również literatura z lat pięćdziesiątych spotkała się z zainteresowaniem czytelników. Przetłumaczono m.in. powieść *Węgiel* Aleksandra Ścibora-Rylskiego (1952), wznawianą wielokrotnie, podobnie jak *Pamiętka z celulozy* Igora Newerlego, która ukazała się w NRD w 1953 r. (ostatnie wydanie — 1968 r.). Z oddźwiękiem spotkały się: *Rzeczywistość* (1953), *Wrzesień* (1957 i 1969) Jerzego Putramenta, *Historyczne powieści* Leona Kruczkowskiego: *Kordian i Cham* (1952), *Pawie pióra* (1958) oraz obszerne dzieła Wandy Wasilewskiej, zwłaszcza trylogia *Pieśń nad wodami* (1956) oraz Tadeusza Borowskiego *Muzyka w Herzenburgu* (1951). Popularna była proza Jarosława Iwaszkiewicza (w latach 1956 - 1959 ukazały się zbiory jego krótkich opowiadań), szczególnie zaś powieść historyczna *Czerwone tarcze*, którą wydano dwukrotnie (1954, 1955), przy żywym zainteresowaniu prasy<sup>26</sup>.

Początek lat pięćdziesiątych stał się punktem kulminacyjnym, dla recepcji polskiej literatury współczesnej w NRD. Jednocześnie nasilała się potrzeba gruntownego poznania osiągnięć literackich z przeszłości, zwłaszcza że kontakt czytelnika niemieckiego z kulturą polską został w okresie faszyzmu całkowicie zerwany. Pierwszą nowością po roku 1945 była *Jermoła* — ludowa powiastka J. I. Kraszewskiego (1947), po której wydano niezwykle popularne, wielokrotnie wznawiane powieści saskie tegoż

<sup>24</sup> Tamże, s. 19.

<sup>25</sup> Tamże, s. 21.

<sup>26</sup> Zob. dokładniej — I. Kuhinke, *Jarosław Iwaszkiewicz in der DDR*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. XIII (1968), H. 4, s. 596 i n.

autora: *Hrabina Cosel* (1952), *Brühl* (1952) oraz *Z siedmioletniej wojny* (1953). Proza polska z XIX i początków XX w. zyskiwała sobie w owym czasie szerokie rzesze czytelników. Pierwsze miejsca należą do Henryka Sienkiewicza i jego powieści *Quo vadis*, *Krzyżacy*, trylogii *Ogniem i mieczem*, *Potop*, *Pan Wołodyjowski* oraz do Bolesława Prusa, który w NRD cieszy się sławą popularnego polskiego klasyka, dzięki historycznej powieści *Faraon* (stosunkowo mniej znany jest Prus jako autor powieści: *Lalka*, (1954) i *Emancypantki* (1957). Do roku 1969 ukazało się 13 wydań *Faraona* a jego ekranizacja, dokonana przez J. Kawalerowicza (podobnie jak filmowa wersja *Krzyżaków* A. Forda) zwiększyła zasięg i popularność powieści. Podobnie powieść *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, *Chłopi* W. S. Reymonta (1955) oraz *Ludzie bezdomni* (1954) i inne nowele i opowiadania Stefana Żeromskiego cieszyły się zwiększonym popytem<sup>27</sup>.

Charakterystyczne dla odbioru literatury polskiej w NRD jest coraz częstsze publikowanie jej antologii. Pierwszą próbą przedstawienia rysu historycznego literatury polskiej jest antologia *Polen erzählt (Polska opowiada)*, która ukazała się w roku 1955 w wydawnictwie *Volk und Wissen* z wybitną pomocą polskiego historyka literatury prof. Jana Zygmunta Jakubowskiego. Antologii zawierają utwory Kochanowskiego, Mickiewicza, Kraszewskiego, Sienkiewicza, Konopnickiej, Prusa, Tuwima, Broniewskiego, Słonimskiego, Putramenta, Andrzejewskiego, Ważyka i wielu innych oraz indeks biograficzny. Polonista berliński, Viktor Falkenheim we wstępnym eseju zatytułowanym *Über die Besonderheiten der polnischen Nationalliteratur (Cechy szczególne polskiej literatury narodowej)*, przedstawił zwięzły rys literatury polskiej, ukazując związki przeszłości historycznej i losu literatury. Jacek Bocheński jest autorem niewielkiego przeglądu pt. *Die polnische Literatur im Kampf um den Fortschritt (Literatura polska w walce o postęp)*, przygotowanego w roku 1951 dla popularnej *Małej serii niemiecko-polskiej*. Opublikowano wówczas dzieła Borowskiego, Sienkiewicza i Orzeszkowej. Kolejną publikacją była *Geschichte der polnischen Literatur (Historia literatury polskiej, 1958)* znanego polonisty czeskiego Karela Krejčí ogłoszona przez wydawnictwo *Max Niemayer* w Halle/Saale. Jest to aktualny także obecnie podręcznik dla zainteresowanych literaturą polską w NRD. W latach 1954 - 1957 ukazał się *Lesebuch der polnischen Literatur (Wypisy literatury polskiej)*, wydany przez Jana Zygmunta Jakubowskiego w wydawnictwie *Volk und Wissen* — podręcznik dla uczniów i studentów, z komentarzem Johann Bugdoll.

Łącznie, w omawianym okresie czytelnikowi niemieckiemu przedsta-

<sup>27</sup> Zob. I. Kuhnke, *Überblick über die deutschen Übersetzungen der Werke Stefan Żeromskis (1864 - 1925)*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. IX (1964), H. 4, ss. 583 - 584.

wiono jeszcze trzy antalogie: antalogia *Die Kette (Łańcuch — 1959)* zawierała opowiadania i nowele Żeromskiego, Iwazskiewicza, Prusa, Nałkowskiej i wielu innych; antalogia *Polnische Meistererzählungen (Mistrzowskie opowiadania polskie, 1959)* Wolfganga Grycza zawierała dzieła klasyków polskich od Sienkiewicza i Dygasińskiego, po Prusa i Świętochowskiego; tytuł antologii, która ukazała się w 1953 r. z przedmową Ryszarda Matuszewskiego, brzmiał *Polnische Lyrik (Liryka polska)*. Był to szczegółowy przegląd twórczości najważniejszych poetów Polski Ludowej, w tłumaczeniu Paula Wiensa, Wilfreda E. Thossa, Wilhelma Tkaczyka i innych.

Współczesna liryka polska lat pięćdziesiątych zdecydowanie ustępowała pod względem popularności miejsca prozie. Jedyne twórczość Władysława Broniewskiego doczekała się pełnego uznania w tomie pt. *Nadzieja* (1953). Tłumaczem był Max Zimmering, autorem wstępu Friedrich Wolf, który uczcił Broniewskiego jako najślawniejszego towarzysza walki, poetę-bojownika Polski Ludowej, nazywając go „żelaznym skowronkiem” (parafraza określenia Heinricha Heinego odnoszącego się do Georga Herwegha)<sup>28</sup>.

Lata 1953 - 1956 ogłoszono w NRD latami mickiewiczowskimi. W krótkim okresie ukazały się dzieła wielkiego romantyka oraz monografie o nim, co przyczyniło się do rozszerzenia wiedzy o dziejach polskich. Począwszy od roku 1836, kiedy to Richard Otto Spazier przetłumaczył *Pana Tadeusza* nie ustawały wysiłki adekwatnego tłumaczenia dzieł Mickiewicza w Niemczech. Jednak usiłowania te znalazły się w cieniu skomplikowanych stosunków niemiecko-polskich i twórczość Mickiewicza znana była jedynie wąskiemu kręgowi znawców i wielbicieli<sup>29</sup>. Decydującą zmianą nastąpiła dopiero w NRD. Szczególnie wymowna jest edycja wybranych dzieł Mickiewicza (1953 r.) w zainicjowanej przez Walthera Victora serii *Lesebücher für unsere Zeit (Wypisy współczesne)*, co przyczyniło się znacznie do spopularyzowania dorobku poety. Przedstawiono tutaj całą twórczość poetycką Mickiewicza, szeroko uwzględniając specyfikę epoki (drugie wydanie — 1955). Nie mniej ważne było tłumaczenie biografii Mickiewicza pióra Mieczysława Jastruna (1953), przybliżającej czytelnikowi postać poety i obraz jego życia. Wymienić wreszcie trzeba tłumaczenie *Pana Tadeusza* Waltera Panitza (1955), które zostało nagrodzone przez Ministerstwo Kultury<sup>30</sup>. Rezultatem tych prób — pomimo

<sup>28</sup> Zob. także F. Wolf, *Władysław Broniewski*. w: F. Wolf, *Autobiographisches. Medizin und Volksgesundheit*. Berlin 1960, ss. 184 - 189.

<sup>29</sup> A. Hermann, *Die deutschen Nachdichtungen des polnischen Nationalepos „Pan Tadeusz”*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. IV (1959), H. 5, ss. 674 - 685.

<sup>30</sup> Zob. także — *Adam Mickiewicz. 1855 - 1955*, Wrocław—Warszawa 1958, s. 435 i n., tam — analizy przekładu Panitza.

niezliczonych trudności — były coraz lepsze tłumaczenia, a Mickiewicz stawał się postacią coraz bardziej znaną, do czego m.in. znacznie przyczynił się esej Stefana Hermlina. W swej *Rede über Mickiewicz (Mowa o Mickiewiczu)* Hermlin powiedział:

„Uważamy go (Mickiewicza — przyp. autora) za wielkiego prekursora nowego świata; w nim jednoczą się ból, bezustanne poszukiwania oraz moralno-intelektualna szlachetność epoki. O szlachetności tej świadczy jego postawa wobec nowej idei socjalizmu i jej reprezentanta — młodego proletariatu oraz jego prawdziwe poczucie narodowe odrzucające wszelką nienawiść narodową w trwającej całe życie walce z rusofobią i antysemityzmem”<sup>31</sup>.

W ten sposób Stefan Hermlin odnalazł w twórczości Mickiewicza pomost między dniem dzisiejszym i problemami, którymi on sam żywo zajmował się w latach ubiegłych — faszyzmem, antyradzieckością i antysemityzmem. Już w roku 1950 w przedmowie książki Jerzego Andrzejewskiego pt. *Wielki tydzień* pisał: „Powieść Andrzejewskiego jest dla nas książką cenną i pożyteczną bowiem jest nieubłagana, precyzyjna i prawdziwa”<sup>32</sup>. W sformułowaniu tym zaznacza się jeszcze jeden ważny moment powojennej recepcji literatury polskiej w NRD: rozprawa ze zbrodniami popełnionymi przez faszyzm na narodzie polskim, które zostają opisane bez przemilczeń, rozprawa z przeszłością, umożliwiającą zasadnicze zmiany w stosunkach między dwoma narodami. Do tego rodzaju utworów należą *Opowieści oświęcimskie* Marii Zarębińskiej-Broniewskiej (1949) *Medaliony* Zofii Nałkowskiej (1956) i inne pozycje tzw. literatury obozowo-okupacyjnej. M.in. szerokim echem odbił się tom, zatytułowany słowami Arnolda Zweiga *Im Feuer vergangen (Strawione przez ogień)*, wydany w roku 1958. Obejmował on pięć dzienników polsko-żydowskich z warszawskiego getta, a dzięki wydaniu w języku niemieckim, znalazł również oddźwięk w innych krajach europejskich<sup>33</sup>. Do roku 1962 zarejestrowano siedem wydań tej książki o łącznym nakładzie 38 tysięcy egzemplarzy, co dowodzi niesłabnącego zainteresowania tematem.

#### IV

Cechą najbardziej chyba znamioną, jeśli chodzi o recepcję literacką lat sześćdziesiątych, są próby wielorakiego pojmowania współczesnych i dawnych procesów literackich w Polsce. W dalszym ciągu kontynuuje się tłumaczenia klasyki polskiej — choć bez widocznej systematyczności.

<sup>31</sup> S. Hermlin, *Begegnungen, 1954 - 1959*. Berlin 1960, s. 257.

<sup>32</sup> J. Andrzejewski, *Die Karwoche*. Dresden 1950, s. 6.

<sup>33</sup> F. Krause, *Die polnische Tagebuchsammlung „Im Feuer vergangen“ und ihre deutsche Rezeption*. „Zeitschrift für Slawistik” Bd. IX (1964), H. 3, ss. 318 - 325.

W roku 1959 ukazała się po raz pierwszy antologia poezji Juliusza Słowackiego w przekładzie znanego tłumacza Martina Remané, wydano kilka komedii Aleksandra Fredry, wznawiano dzieła Kraszewskiego, Sienkiewicza, Prusa, a *Komediantka* W. S. Reymonta w latach 1963 - 1966 do czekała się trzech wydań. Główny nacisk polityki wydawniczej skoncentrował się na wieku XIX, zwłaszcza że wiele nowości udostępniono czytelnikom w latach pięćdziesiątych. Dotyczy to — poza wymienionymi autorami — również Ignacego Krasickiego, Elizy Orzeszkowej, Gabrieli Zapolskiej i innych. Jeśli chodzi o lirykę polską do roku 1945, to jej znajomość na terenie NRD wskazuje jeszcze szereg istotnych luk. Takie nazwiska, jak Cyprian K. Norwid, Stanisław Wyspiański czy Zygmunt Krasiński są dotąd jeszcze zupełnie nieznanymi czytelnikowi w NRD.

W latach sześćdziesiątych wydawano głównie polską literaturę współczesną — szczególnie zasługi położyło tutaj berlińskie wydawnictwo *Volk und Welt* oraz polonistka Jutta Janke. Jej to właśnie zawdzięczamy kilka antologii, obrazujących rozwój prozy i dramatu polskiego. M.in. *Moderne polnische Prosa (Współczesna proza polska)* — zgodnie z zamiarem wydawcy — miała być „mozaiką współczesnej, wielowarstwowej literatury polskiej”<sup>34</sup>.

W zbiorze zaprezentowano łącznie 26 autorów różnych generacji, m.in. znalazły się tam nazwiska dobrze już znane (Nałkowska, Borowski, Putrament, Brandys, Iwaszkiewicz), lecz również autorzy, których utworów dotąd nie tłumaczono — zarówno starszego pokolenia (Parandowski, Dąbrowska, Schulz, Morcinek, Rudnicki), jak i młodszego (Dygat, Szaniawski, Czeszko, Różewicz, Mrożek, Kawalec, Filipowicz). Antologia ta ukazała szereg nowych talentów autorskich, objawiła bogactwo stylów i środków artystycznych; równocześnie jednak pokazywała przejaskrawioną, satyryczno-krytyczną wizję współczesności. Książka *Polnische Dramen (Dramaty polskie)*, z obszernym komentarzem Jutty Janke, która ukazała się w roku 1966, zawierała sztuki Szaniawskiego, Gałczyńskiego, Kruczkowskiego, Broszkiewicza, Jurandota, Mrożka, Herberta i Grochowiaka.

Cechą szczególną edycji z lat sześćdziesiątych jest to, iż każde ważniejsze dzieło literatury polskiej wydawano zaopatrzone w solidną przedmowę czy posłowie historycznoliterackie, starając się każdorazowo ukazać poszczególnych twórców na tle odpowiednich procesów literackich. Wielu wybitnych tłumaczy poświęciło się przekładom z literatury polskiej, o czym niejednokrotnie wyrażano się w Polsce z uznaniem. W r. 1967 Henryk Bereska otrzymał za swe tłumaczenia nagrodę międzynarodową, w kilka lat później podobną nagrodę przyznano Kurtowi Kelmie. Zwiększające się zainteresowanie literaturą polską wypływa z coraz wyższego

<sup>34</sup> *Moderne polnische Prosa*. Berlin 1964, s. 6.

poziomu oświaty społeczeństwa i z potrzeby coraz dokładniejszego poznawania literatury współczesnej Polski.

W omawianym okresie dużą popularnością cieszyła się biografia Chopina (1961), a po niej — wydana w latach 1961 - 1966 — powieść J. Iwaszkiewicza, *Sława i chwala*, która doczekała się kilku wznowień. Wielokrotnie ukazywały się także zbiory opowiadań tegoż autora, np. *Panny z Wilka* (1963) oraz najbogatszy dotąd zbiór opowiadań pt. *Dziewczyzna i gołębie*, publikowany w serii *Bibliothek der Weltliteratur* wydawnictwa *Aufbau*, z entuzjastycznym komentarzem Aloisa Hermanna<sup>35</sup>. Książka ta postawiła sobie za cel rekonstrukcję „wariacji tematycznych, zmienności stylu i formy oraz kształtowania jednoznacznego stanowiska poety — aż po prawdziwy patriotyzm i humanizm”<sup>36</sup>.

Duże zainteresowanie wzbudziły utwory T. Brezy o Watykanie: *Urząd* (1962) i *Spizowa brama* (1965). Podobnie było z powieścią J. Kawalca *Tańczący jastrząb* (1967) i *Austeria*, J. Strykowski (1969) czy utworami K. Brandysa, *Listy do Pani Z.* (1965) i *Jak być kochaną* (1968).

Nieustającym powodzeniem cieszył się J. Andrzejewski. W roku 1966 wznowiono *Wielki Tydzień*, a wcześniej jeszcze *Popiół i diament* — powieść wydaną ze znacznym spóźnieniem, bo dopiero w roku 1961 i 1964. Po *Nocach i dniach* Marii Dąbrowskiej (1955 - 1957) wydano z kolei zbiory opowiadań pisarki w dwóch cyklach, zatytułowanych: *Trzecia jesień* i *Gwiazda zaranna* (1964). A. Rudnicki stał się znany dzięki *Opowiadaniom* (1959) oraz powieści *Żywe i martwe morze* (1960). Publikowano także i wznowiano opowieści G. Morcinka z życia górników — tom wybranych opowiadań *Pożar w dzikim szybie* (1959), powieść historyczną *Ondraszek* (pod niemieckim tytułem *Räuber, Rächer und Rebellen — Zbójcy, mściciele i buntownicy*), następnie *Czarną Julkę* (1965) oraz książkę o Oświęcimiu i Dachau pt. *Dziewczyzna z Pól Elizejskich*.

Prezentowano również twórczość pisarzy katolickich, wydając takie utwory, jak np. *Przyszedłem rozłączyć* i *Święty miecz* J. Dobraczyńskiego (1962), wspomnianego już G. Morcinka, W. Żukrowskiego, *Dni kłeski* (1963) i jego wybór nowel pt. *Noce Ariadny* oraz Z. Kossak *Krzyżowcy*.

Największą popularnością szerokich mas czytelników NRD cieszyli się tacy pisarze, jak S. Lem, J. Meissner, A. Fiedler, J. Przymanowski. Coraz większy popyt na tzw. *science fiction* oraz literaturę przygodową i opowieści o Indianach, składają się na przyczynę owego zainteresowania. Wymownym przykładem tej tendencji jest sfilmowanie w NRD powieści Lema *Astronauta* (1955) (pt. *Der schweigende Stern — Milcząca*

<sup>35</sup> I. Kuhnke, *Jarosław Iwaszkiewicz in der DDR, op. cit.*, ss. 594 - 600.

<sup>36</sup> J. Iwaszkiewicz, *Das Mädchen und die Tauben*. Berlin-Weimar 1970, s. 630.

gwiazda) oraz wydanie jego innych utworów — *Czas nieutracony* (1959), *Niezwyknięty* (1967), a także tomów opowiadań: *Dzienniki gwiazdowe* (1961), *Księga robotów* (1969) i *Test* (1968).

Podobnie ma się rzecz z Meissnerem i jego trylogią: *Czarna bandera*, *Czerwone krzyże* i *Zielona brama* (1961 - 1963) oraz z powieściami przygodowo-podróżniczymi A. Fiedlera, które zapewniły mu trwałe powodzenie u czytelników młodzieżowych: *Rio de Oro* (1963), *Mały bizon* (1969), *Wyspa Robinsona* (1960), i *Orinoko* (1961). Równą popularnością cieszą się *Cztery pancerni i pies*, do czego przyczynił się film TV pod tym samym tytułem.

Według obliczeń A. Hermanna do roku 1965 przetłumaczono ponad 350 tytułów beletrystyki polskiej. Dzięki tak wysokiej liczbie tłumaczeń z języka polskiego NRD zajmuje 3 miejsce w świecie, po Związku Radzieckim (1945 - 1965: 680) i CSRS (1945 - 1965: 596). W tym samym okresie w Republice Federalnej ukazało się jedynie 139 tytułów przekładów polskich<sup>37</sup>. Z polskich danych statystycznych wynikało, iż w ciągu 25 lat powojennych przetłumaczono łącznie 5 tys. tytułów beletrystyki na 70 języków świata, z tego 1139 — klasyki, 3326 — autorów współczesnych oraz 535 antologii. Wśród poszczególnych państw 1 miejsce zajmuje ZSRR — 1063 tłumaczenia (w tym 500 w języku ros.), następnie CSRS — 917, NRD — 500, RFN — 322, Jugosławia — 247, Węgry — 228, Bułgaria i Włochy — po 169 oraz Francja — 158. W języku angielskim ukazały się 273 pozycje, z tego 145 w USA i 128 w Anglii. Owo międzynarodowe porównanie ukazuje w sposób statystyczny rozmiary dokonanych już, historycznych przemian. Rocznie wydaje się w NRD około 20 tytułów (nie licząc wznowień i przekładów polskich). Oznacza to, iż literatura polska w warunkach socjalistycznych zdobyła trwałe zainteresowanie czytelników, przy czym trzeba wziąć pod uwagę, że liczba wydawanych tytułów posiada jedynie względne znaczenie, jeśli mowa o rzeczywistym oddziaływaniu literackim. Spopularyzowanie najlepszych osiągnięć literatury polskiej wśród społeczeństwa NRD wymaga jednak w dalszym ciągu szeroko zakrojonej pracy edytorskiej i propagandy literackiej. Istnieją jednak pełne podstawy i przesłanki pozwalające wierzyć w pomyślną realizację tego zadania.

## V

Tendencje lat siedemdziesiątych nie różnią się zasadniczo od tych kierunków, które w recepcji literatury polskiej zarysowały się po roku 1945. W dalszym ciągu kontynuuje się tłumaczenia: wydano — *Polnische Lyrik aus fünf Jahrzehnten* — (50 lat liryki polskiej), *Denkspiele* —

<sup>37</sup> A. Hermann, *Die polnische Literatur in der DDR*, op. cit., s. 455.



*Polnische Aphorismen*, 1973, B. Schulz, *Sklepy cynamonowe* (1970), W. Mach, *Agnieszka, córka Kolumba*, 1970, wiersze T. Różewicza w przekładzie Güntera Kunerta i Karla Dedeciusa (1969), następnie utwór tegoż autora pt. *W najpiękniejszym mieście świata*, wydany w popularnej serii *Spektrum*, przez H. Olschowsky'ego, oraz jego *Sztuki* poprzedzone obszernym komentarzem W. Mittenzwei. Antologia *Im Westen fließt die Oder (Na zachodzie Odra płynie)* 1971, zawiera prozę dotyczącą tematycznie polskich ziem zachodnich. Wydawca K. Kelm po raz pierwszy obok Nałkowskiej, Iwaszkiewicza, Morcinka i Żukrowskiego — zaprezentował utwory Worcella, Paukszty, Proroka, Szewczyka, Wantuły, Załuskiego, Feszarowskiego i innych. Również tom *Erkundungen* Jutty Janke zaznacza czytelnika z 19 nowymi autorami: Januszem Krasieńskim, T. Nowakiem, J. Gieraltowskim, M. Nowakowskim i innymi. Od połowy lat pięćdziesiątych autorzy ci weszli na stałe do literatury. Zajmują się tematyką dnia codziennego, transformują ją na język artystyczny; hołdują tzw. małemu realizmowi. W samym roku 1974 ukazało się w NRD 19 nowych pozycji z beletrystyki polskiej.

W latach siedemdziesiątych w stosunkach obu narodów i państw nastąpiły istotne zmiany. Nowy etap wzajemnych stosunków zapoczątkował spotkanie kierownictwa Partii i Rządu NRD i PRL we wrześniu 1971 r. Wspomniane zmiany przejawiają się w coraz ściślejszej współpracy gospodarczej obu państw w ramach RWPG, w stosunkach politycznych oraz udogodnieniach turystycznych związanych ze zniesieniem od 1 stycznia 1972 r. wkładek paszportowych. W roku 1973 NRD odwiedziło 6 705 604 obywateli polskich, a 5 208 390 obywateli NRD odwiedziło Polskę. W ten sposób zapoczątkowano historyczne procesy, które jeszcze obecnie trudne są do określenia w całej swej rozciągłości polityczno-kulturalnej, a które z pewnością znajdują reperkusje w literaturze. Kurt Hager na 6 Plenum KC SED (1972) wysunął wniosek, by „zaznajamiać obywateli coraz ściślej z tysiącletnią kulturą Polski i rozszerzać bezpośrednie stosunki placówek kulturalno-artystycznych”<sup>38</sup>. Postulat ten jest również wyrazem pogłębiającej się socjalistycznej wspólnoty państw. Chodzi o lepsze wzajemne poznanie, o proces wzajemnego kulturalnego wzbogacania się, o obopólne uczenie się od siebie. Specyficzny charakter kultury polskiej i kultury NRD (jak i innych kultur i literatur socjalizmu) zasada się na tym, iż internacjonalistyczny charakter kultury socjalistycznej rozwija się jako dialektyczna jedność pierwiastka narodowego i międzynarodowego, specyfiki narodowej i wspólnych ideałów.

Rezultatem tej jakościowo nowej, lecz systematycznej pracy, było opracowanie wzajemnego perspektywicznego planu kulturalnego na lata

<sup>38</sup> K. Hager, *Zu Fragen der Kulturpolitik der SED*. Berlin 1972, ss. 60 - 61.

1972 - 1975, gdyż obecne plany jedno- lub dwuletnie nie mogły już sprostać rosnącym wymaganiom. Po raz pierwszy inicjuje się planowe upowszechnianie kultury polskiej, które zastąpi dotychczasową spontaniczność i przypadkowość tych zjawisk. W dniu 27 czerwca 1974 r. podpisano porozumienie o współpracy wydawniczej. Już obecnie odbywają się regularne narady i wymiana doświadczeń na terenach przygranicznych Odry i Nysy oraz rozmowy robocze edytorów polskich i NRD. Dnia 26 marca 1974 r. utworzono stałą grupę roboczą zarządu państwowego wydawnictw Polski i NRD, zajmującą się kwalifikowaną selekcją książek, wymianą tematów i informacji bibliograficznych, listów-propozycji oraz wspólnych edycji. Wszystkie te czynniki przyczyniają się do zwrócenia uwagi czytelnikowi NRD na literaturę polską. W związku z tym 20 sierpnia 1972 r. „Życie Literackie” donosiło:

„Coraz większe zainteresowanie polską literaturą klasyczną i współczesną daje się zauważyć w NRD. Rynek czytelniczy nie zaspokaja przy tym w pełni tego zapotrzebowania [...] Na przyspieszenie tego procesu wpłynęło otwarcie granicy pomiędzy naszymi państwami. Wydarzenie to wzmogło zainteresowanie naszym językiem, którego nauczanie w NRD znacznie się rozszerzyło. Także Uniwersytet Humboldta planuje zwiększenie stopnia kształcenia kadr dla pełniejszego zaspokojenia tych potrzeb”.

Opisano tutaj jedynie część zarysowujących się procesów, które w przyszłości zdobywać będą coraz większą wartość. W ten sposób powstaje „Nowy klimat poznania, zrozumienia, zbliżenia i przyjaźni między naszymi narodami. Przedtem tego nie było. Wymiana najcenniejszych dóbr kultury przyczynia się nie tylko do przyjacielskich stosunków, lecz również do wzbogacania i doskonalenia naszych kultur”.<sup>39</sup>

<sup>39</sup> S. Wroński, *Die Kultur bringt uns einander näher*. „Neues Deutschland” z 17 VI 1973.